

11.04.2016

Przestrzeń na Wydziale Polonistyki UW

Projekt zmiany

Marta Rybak

marta.rybak@student.uw.edu.pl

Przestrzeń w której przebywają ludzie i jej zagospodarowanie w dużym stopniu wpływa na nich. Wpływ ten może być pozytywny, kiedy sprzyja ich pracy, ułatwia kontakty z innymi i sprawia, że chcą oni tam przebywać. Może być i negatywny, gdy osoby nie znajdują warunków do pracy, nie mogą w spokoju nawiązywać stosunków z innymi i niechętnie tam przebywają, każda okazje wykorzystując, by się z niej wydostać.

Aby moc określić przestrzeń jako społeczną, musi ona dać się scharakteryzować poprzez działania jednostek, mogących dzięki niej i jej zagospodarowaniu zaspokajać swoje potrzeby, realizować aspiracje.

Gdy przestrzeń jest dobrze zagospodarowana jednostki dużo chętniej spędzają w niej czas, podejmując różne działania. Mogą to być działania zarówno towarzyskie jak i twórcze, oparte na pracy grupowej jak i indywidualnej.

W momencie gdy jednostki dobrze czują się w danym miejscu, dużo chętniej spędzają w nim czas, rośnie ich więź z danym miejscem, wreszcie zaczynają się z nim identyfikować. Zwiększa się też komfort i łatwość nawiązywanych kontaktów społecznych, dzięki którym wzrasta solidarność grupy. Grupa chętniej będzie podejmowała działania na rzecz miejsca, z którym czuje jakiś związek, w którym przebywanie sprawia jej przyjemność.

Z drugiej strony dobrze zagospodarowana przestrzeń pracy zwiększa zaangażowanie w nią, ułatwia jej podejmowanie, sprawia, że z większą przyjemnością można się jej oddać.

Poprzez przestrzeń sprzyjająca kontaktom społecznym rozumiem miejsca tak zagospodarowane, w których pewna grupa osób może komfortowo usiąść, nawiązać rozmowę, dobrze siebie widząc i słysząc, równocześnie nie przeszkadzając za bardzo innym użytkownikom danego miejsca.

Poprzez przestrzeń sprzyjająca pracy rozumiem miejsce zagospodarowane tak, aby przy stole/ławce można komfortowo usiąść, rozłożyć zeszyt, książkę, czy postawić laptopa. Powinno to być miejsce, gdzie dana osoba będzie mogła się skupić na pracy i równocześnie nie przeszkadzać za bardzo innym użytkownikom danego miejsca.

Na podstawie obserwacji własnych i rozmów z innymi studentami Wydziału Polonistyki, zauważyłam, że zarówno miejsc pierwszego typu (sprzyjających kontaktom społecznym), jak i drugiego typu (sprzyjających pracy) na wydziale brakuje.

Skupiając się już konkretnie na problemie, w dniach 1-10.04.2016 przeprowadziłam 7 krótkich wywiadów, dobierając respondentów w sposób celowy, aby sprawdzić jak sami studenci oceniają przestrzeń na Wydziale Polonistyki.

Respondenci:

1 student 1 roku spec. Likpwpeis (student A)
5 studentów 2 roku spec. Likpwpeis (student B, C, D, E, F)
1 student 2 roku spec. Lj (student G)
Łącznie: 6 dziewcząt, 1 chłopak

1. Co sędzisz o przestrzeni i jej zagospodarowaniu na Wydziale Polonistyki?

- student B: Jest mało miejsc, na których można usiąść. Na IKP są fotele, na których można wygodnie usiąść, poczytać, porozmawiać z ludźmi. Na polonie krzeselka są twarde i niewygodne.

- student A: Jest tu fajnie, chociaż niektóre zakątki budynku wyglądają, jakby nic nie zmieniło się od czasów PRL.

- student C: Jest słabo zagospodarowana. Ogólnie jest dużo miejsca, które można by zagospodarować, w sposób który by sprzyjał integracji studentów.

- student D: Mało miejsc, ławek do siedzenia. Czemu nie ma normalnej szatni, gdzie mogłabym powiesić mokrą kurtkę, albo rzeczy w przypadku gdy nie mam 2 zł?

- student E: Nie ma miejsc spotkań dla studentów, kawiarenka jest nieprzyjazna, nie zachęca do spędzania tam czasu.

- student G: Jest ok, poza tym że sala 19 jest beznadziejna, ciasna i duszna. Są krzeselka, ale brakuje przestrzeni, gdzie studenci mogli by siedzieć w większej grupie, bo niby jest kawiarenka, ale ona jest często zamknięta. Przydały by się jakieś strefy rozmów czy relaksu.

2. Czy ta przestrzeń sprzyja kontaktom społecznym?

- student B: nie. Problem jest taki, że jak już ludzie usiądą, to wtedy jeśli chcesz porozmawiać, a ty stoisz, to zawsze jest różnica poziomów w kontaktach. Natomiast gdy chce zjeść, a już wszystkie miejsca są zajęte, to jedyne co mi pozostaje, to usiąść na ziemi.

- student C: Nie bardzo. Problemem jest że nie ma gdzie usiąść, na spokojnie porozmawiać, coś połatwiać. Stoi się.

- student F: Nie. Ciasno jest na polonie.

- student G: Myślę, że nie. Nie ma miejsca, punktu w którym wszyscy mogli by się zebrać.

3. Czy sprawia Ci przyjemność przebywanie na wydziale pomiędzy zajęciami w czasie przerw, "okienek", lub w czasie wolnym?

- student B: Niekoniecznie. Gdy mam wolny czas, to wole spędzić go na zewnątrz. Nie ma tu warunków do spędzania wolnego czasu. Trzeba iść albo do podziemi, gdzie nie ma warunków na większą grupę i jest niewygodnie. A na korytarzach albo nie ma miejsca, albo zawsze przeszkadza się komuś kto ma zajęcia, bo siedzi się bezpośrednio pod salą zajęciową.

- student C: Kocham ten wydział, to jakby drugi dom, ma swój klimat. Ale można by podbudować ten klimat, ocieplić.

- student D: Nie. Zawsze idę gdzieś indziej. Jak się nie opłaca wychodzić, bo tylko przerwa między zajęciami, to zostanę, ale jak mam dłuższą przerwę, okienko to wychodzę gdzieś indziej.

- student E: Nasza biblioteka jest kiepska, nie można nic tam zrobić, nie sprzyja pracy. Co innego w BUW, można zjeść, pogadać, jest przyjaźnie.

- student F: Kawiarenka jest ponura, miejsca są kiepsko rozstawione i są niewygodne.

- student G: Jak tylko mogę, to wychodzę. Jak teraz jest ciepło, to można usiąść na skwerze. Ale niezależnie od pogody wychodzę.

4. Czy w którymś miejscu na wydziale widzisz potencjał zmiany przestrzeni?

- student B: Kawiarenka. Trzeba wymienić wiklinowe krzeselka na wygodne pufy.

- student A: Zagospodarowanie jest na miarę możliwości budynku, chociaż w niektórych miejscach można by je unowocześnić. Małe ilości miejsca uniemożliwiają pewne rzeczy, więc trzeba dobrze zagospodarować tą którą jest.

- student C: Na samej górze, 3 piętro, jest hol i tam można by postawić kanapy, fotele jak na IKP, mały stolik. By móc usiąść, porozmawiać, jest tam ciszej, nie ma tłumów. Może piwnice, tam można by coś wymyślić. Na korytarzach jest jak na poczekalni, chociaż by te ławki. Wszyscy wszystko załatwiają na stojąco. Jedyne miejsce spotkań to papieros przed wydziałem.

- student F: Tylko z jednej strony korytarza znajdują się krzeselka, może przydałoby się coś również z drugiej.

- student G: Na parterze jest najwięcej miejsca, w tym holu.

Rozpoznanie przestrzenne:

Na Wydziale Polonistyki jest dużo wolnej przestrzeni, którą można by zagospodarować, jednak jej problemem jest to, że jest mało ustawna, trudna do zzaaranżowania i wyposażenia. W centrum znajduje się klatka schodowa i winda. Przed windą na każdym piętrze jest sporo przestrzeni, jednak problemem z postawieniem w niej czegoś jest możliwe utrudnienie dostępu do windy osobom niepełnosprawnym na wózkach. Od przestrzeni przed windą odchodzą w obie strony korytarze, przy których znajdują się sale. Na każdym korytarzu, przy ścianie wschodniej stoi po kilka krzesel.

Miejsce, w którym można usiąść jest tak naprawdę niewiele. Po kilka na każde piętro. Krzesła i ławy dostępne studentom ograniczają możliwość interakcji, gdyż są skierowane tylko w jedną stronę. Pomijając dwa stoły na trzecim piętrze, nie ma miejsca w którym studenci mogli by pracować.

Kawiarenka zlokalizowana jest w podziemiach i jest miejscem ciemnym i nieprzyjaznym. Niewygodne, źle ustawione fotele nie zachęcają studentów do wspólnego spędzania tam czasu. Jeśli ktoś już dotrze do niej na poziom -2, to spędza tam jedynie tyle czasu ile zajmuje kupno jedzenia czy picia.

Część przestrzeni jest zajęta przez gabloty i sprawia wrażenie bardziej muzeum niż wydziału.

Parter

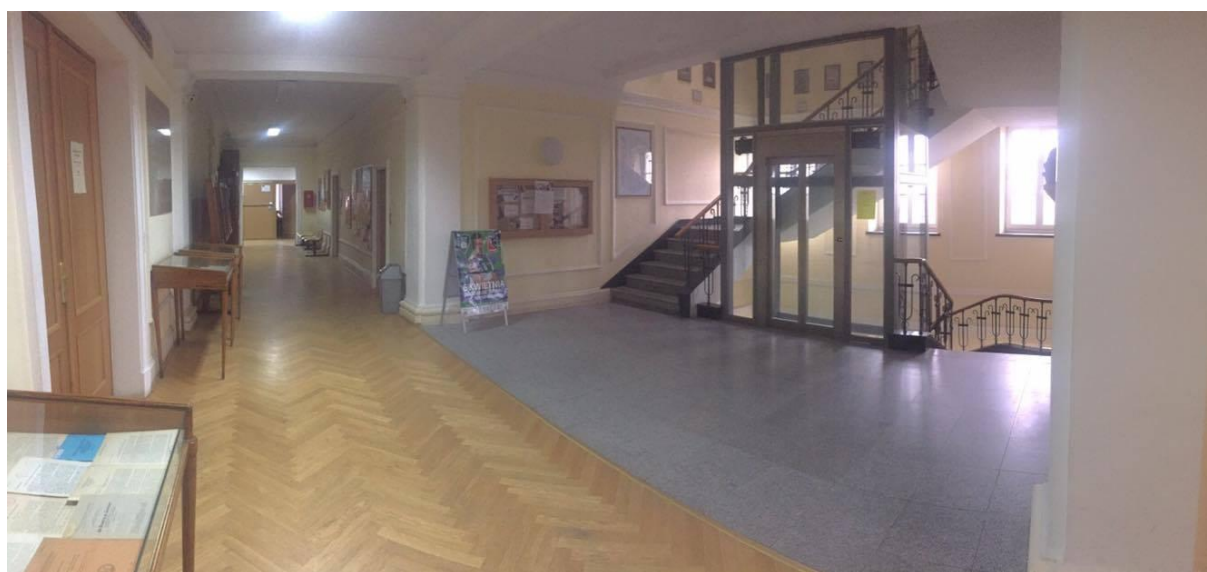


Piętro 1





Piętro 2



Piętro 3



Piwnica



Propozycja badania:

Przed przystąpieniem do zmiany przestrzeni i planowania jej zagospodarowania warto było by przeprowadzić wśród reprezentatywnej grupy studentów z różnych lat badanie w postaci chociaż by ankiet. Można by wtedy zbadać jak studenci odbierają przestrzeń na wydziale, jak się w niej czują, jak wygląda ich identyfikacja. Drugą kwestią do zbadania było by zapytanie studentów czego najbardziej im potrzeba na wydziale- miejsc do spotkań towarzyskich, miejsc do pracy. Będzie to mogłoby kopalnią pomysłów na nowe zaaranżowanie przestrzeni, ale i formą zaangażowania studentów w realizację projektu i danie im poczucie wpływu na zmiany.

Moje pomysły na zmianę przestrzeni, zagospodarowanie jej:

1. Na 1 i 2 piętrze, w przestrzeń przed windą można spokojnie zagospodarować. Powinno to zostać poprzedzone dokładnym wymierzeniem miejscem i wskazaniem gdzie konkretnie mogłoby coś stać, tak, aby nie utrudniało to poruszania się osobom niepełnosprawnym.
 - a) Piętro 1 w wyniku obecności na nim biblioteki i sali wykładowej jest piętrem często odwiedzanym przez studentów, w dużych ilościach. Dlatego mogłyby stać tam ustawione w jedną, bądź dwie litery „U”, wygodne kanapy. Tak stworzony zakątek stałby się świetnym miejscem dla studentów, do spędzania wspólnie wolnego czasu, komfortowych rozmów. Dodatkowo, pomiędzy kanapami mógłby stać niski stolik, na którym można by postawić kubek z kawą, czy położyć drobne rzeczy.
 - b) Piętro 2 jest mniej uczęszczanym, dlatego mogły pojawić się tam miejsca do pracy. 2-3 wysokie ławki z dostawionymi krzesłami, gdzie studenci mogli by pracować.
2. Żółte krzeselka spod sal zajęciowych, może warto byłoby wymienić na długie ławy. Takie rozwiązanie zapewniłoby więcej powierzchni siedzącej, z której mogłoby skorzystać znacznie więcej osób.
3. Na 3 piętrze jest najspokojniej, odbywa się tam dużo mniej zajęć. Dlatego było by to kolejne dobre miejsce, w którym można by zagospodarować stanowiska pracy dla studentów.
 - a) W przestrzeni przed windą i po prawej stronie od niej mogłyby stać stoły z krzesłami.
 - b) Podobne miejsca do pracy można by stworzyć w korytarzach po prawej i lewej stronie.
4. W piwnicy nie odbywają się żadne zajęcia, dużo przestrzeni zajętej jest przez szafki z szatki, z których niewiele osób tak naprawdę korzysta. Znajduje się również tam coś na kształt akwarium z książkami, które chyba miało być miejscem ich kupna, albo obecnie nie funkcjonuje.
 - a) W miejscu akwarium można by postawić kanapy, wraz z małymi stolikami, aby podobnie jak te na 1 piętrze pełniły funkcję przestrzeni społecznej, gdzie studenci mogą spędzać czas wolny rozmawiając czy odpoczywając.
 - b) Ilość szafek można by zdecydowanie zredukować o połowę. Wtedy w zwolnionej przestrzeni można by stworzyć kolejne miejsca spotkań dla studentów z wygodnymi fotelami. Ponieważ jest tak w miarę cicho i spokojnie, studenci mogli by tam oddawać się lekturze ulubionych książek.
 - c) Kawiarence konieczne jest lepsze oświetlenie i wymiana foteli. Wiklinowe fotele nie są wyjątkowo wygodne, dodatkowo źle ustawione nie sprzyjają one rozmowie. Dlatego tak niewiele osób spędza tam czas wolny.

Przykłady zagospodarowania przestrzeni różnego rodzaju na innych wydziałach:

Instytut Kultury Polskiej



Wydział Historii



Wydział Geografii i Studiów Regionalnych





Instytut Socjologii

